

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Banasiuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Beata Grochowska

w obecności Prokuratora – P. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10 listopada 2015r., 29 grudnia 2015r. i 25 lutego 2016r. w S.

sprawy **Z. B.**, syna F. i I. z domu W.

urodzonego (...) w M.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 15 września 2012 roku do 4 października 2012 roku w S., woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc dyrektorem firm pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., uprawnionym do wystawiania dokumentu pod nazwą (...) O (...), poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w dokumencie datowanym na dzień 15.09.2012 roku wystawionym na dane kierowcy K. D. (1) poprzez wpisanie w nim, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 16.08.2012 roku do godz. 15:00 dnia 16.09.2012 roku wykonywał prace inne niż prowadzenie pojazdu oraz w dokumencie datowanym na dzień 04.10.2012 roku wystawionym dla tego samego kierowcy poprzez wpisanie, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 03.09.2012 roku do godz. 10:00 dnia 04.10.2012 roku wykonywał inne prace niż prowadzenie pojazdu wiedząc o tym, że w w/w okresach kierowca ten prowadził pojazd

tj. o czyn z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

ORZEKA:

- I. oskarżonego **Z. B.** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 271 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
- III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
- IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 112 (sto dwanaście) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt VII K 292/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony Z. B. prowadzi działalność gospodarczą i jest dyrektorem firmy: Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. Jest on uprawnionym do wystawiania dokumentu pod nazwą „zaświadczenie o działalności” tzw. „urlopówka”. W okresie od 15 września 2012 roku do 4 października 2012 roku w S., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc dyrektorem w/w firmy poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w dokumencie datowanym na dzień 15.09.2012 roku wystawionym na dane kierowcy K. D. (1) poprzez wpisanie w nim, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 16.08.2012 roku do godz. 15:00 dnia 16.09.2012 roku wykonywał prace inne niż prowadzenie pojazdu oraz w dokumencie datowanym na dzień 04.10.2012 roku wystawionym dla tego samego kierowcy poprzez wpisanie, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 03.09.2012 roku do godz. 10:00 dnia 04.10.2012 roku wykonywał inne prace niż prowadzenie pojazdu wiedząc o tym, że w w/w okresach kierowca ten prowadził pojazd.

Oskarżony Z. B. był dotychczas karany w 2014 r. z art.178a § 1 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k.338v,, 271-273, 285-289), zeznań świadka K. D. (1) (k.339-339v, 79-82, 93-94, 278-280), świadka K. M. (k.342-342v, 264-265), M. F. (k.341v, 113-114), K. S. (k.341v-342, 245-246), kopia materiałów II K 202/14 k. 2-77, zaświadczenia (k.83-91), kserokopii notatek K. D. (k.95-100), kserokopii kart z akt IV P 684/12 (k.119-240), danych osobo-poznawczych (k. 282), kserokopii kart drogowych (k.290-315), odpisu wyroku VII K 372/15 (k.345), karty karnej (k.350-351).

Oskarżony Z. B. w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku rozprawy sądowej nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż każdy kierowca, kiedy wyjeżdża w trasę musi posiadać przy sobie udokumentowane tarczami tach lub kartą chip okresy prowadzenia pojazdu. Jeżeli kierowca nie posiadał tarcz tacho w okresie, gdy nie prowadził pojazdu, zwracał się z prośbą do spedytora lub dyrektora firmy o wystawienie mu zaświadczenia o działalności, wskazując datę i godzinę zakończenia ostatniego prowadzenia pojazdu oraz datę i godzinę rozpoczęcia następnej trasy. Wówczas pracownik bądź dyrektor firmy wystawiał mu zaświadczenie, wstawiając wskazane przez niego daty i godziny. To zaświadczenie podpisywał wystawiający, następnie kierowca, a zaświadczenie było kserowane, gdzie kopia zostawała w firmie, a oryginał zabierał kierowca. Jak wyjaśnił, ani dyrektor ani spedytor wystawiający zaświadczenie dla kierowcy nie wiedział, czy podane przez kierowcę daty i godziny przerw w prowadzeniu pojazdu są faktyczne. Jednocześnie przyznał, iż w dokumencie datowanym na dzień 15.09.2012 roku wystawionym na dane kierowcy K. D. (1) oraz w dokumencie datowanym na dzień 04.10.2012 roku wystawionym dla tego samego kierowcy widnieje jego podpis.

W toku rozprawy dodatkowo wyjaśnił, iż nie kontrolował przed wypisaniem zaświadczenia, czy są one zgodne z zapisem tachografu, a opierał się na zapiskach kierowcy, kiedy skończył czas pracy. Jak podał, najczęściej urlopówki wypisywała pani M., a gdy jej nie było, wówczas on wystawiał takie zaświadczenia.

Wyjaśnienia oskarżonego nie przyznającego się do winy nie zasługują na wiarę i stanowią jedynie przyjętą linię obrony, mającą na celu ochronienie go od odpowiedzialności. Nie ulega bowiem wątpliwości, co wynika z zeznań K. D. (1) jak i zeznań współoskarżonej w tej sprawie K. M., iż zarówno K. M., jak i oskarżony wypisywali urlopówki na miesiąc wstecz, w celu ukrycia faktycznego czasu jazdy kierowców w trakcie kontroli inspekcji transportu drogowego.

Za prawdziwe uznał Sąd wyjaśnienia oskarżonego w których przyznał, iż to jego podpis widnieje na wystawionych urlopówkach z dnia 15 września 2012 r. i z dnia 4 października 2012 r.

Wyjaśnienia oskarżonego w pozostałym zakresie pozostają w sprzeczności z zeznaniami K. M., która zeznała, iż pracując u oskarżonego wystawiała dla kierowców urlopówki. Jak podała zdarzało się, iż na polecenie oskarżonego wystawiała urlopówki mimo, że czas pracy kierowcy i jego urlopu pokrywał się. Jak podała, o tym decydował prezes. Zdarzało się również, iż kierowca nie widział dokładnie, kiedy zakończył ostatnią pracę, albo nie miał tarczy i wtedy

dostawała polecenie od szefa, aby wystawić zaświadczenie na 28 dni wstecz, że nie prowadził samochodu. Jak podała, szczególnie miało to miejsce w przypadku kierowcy K. D. (1), który nie miał tarczki. W stosunku do innych nie było to możliwe, bowiem mieli karty czip. Jak podała, mimo, iż wiedziała, że kierowca jeździł pojazdem wystawiała urlopówki na 28 dni wstecz stwierdzające, że kierowca nie prowadził pojazdu, bowiem oskarżony twierdził, iż jak nie wystawi takiego zaświadczenia to na jej miejsce czeka 100 innych osób.

Powyższe zeznania Sąd obdarzył wiarą jako korespondujące z zeznaniami K. D. (1), który potwierdził wersję w/w świadka wskazując, iż mimo, iż wiedziano, że pracował, były wystawiane urlopówki na 28 dni wstecz, by ukryć faktyczny czas jazdy kierowców w trakcie kontroli inspekcji transportu drogowego.

Świadek M. F. zeznała, iż pracuje w firmie oskarżonego, a obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim. Jak podała, do jej obowiązków należy fakturowanie ale zdarzało się, że wystawiała urlopówki na podstawie karty czip, przy pomocy specjalnego programu. Jeśli kierowca nie miał kartki z napisanym czasem pracy, nie mogła wystawić urlopówki i robił to zazwyczaj spedytor bądź szef.

Zeznania powyższe Sąd uznał za prawdziwe. Świadek wskazała jedynie to co pamięta, niczego nie dodając.

Świadek K. S. wskazała, iż pracuje od czerwca 2014 r. na stanowisku spedytora w firmie oskarżonego. Do jej obowiązków należy też wystawianie urlopówek. Jak podała obecnie są karty czip i na tej podstawie są wystawiane urlopówki, po ich odczytaniu przez program komputerowy. Jak podała, gdy przyszła do pracy zdarzały się jeszcze karty tachografu i bądź na ich podstawie były wystawiane urlopówki bądź na podstawie danych wskazanych przez kierowcę. Jak podała nie zna K. D. (1) i nie wystawiała mu żadnej urlopówki.

Zeznania w/w świadka Sąd uznał za prawdziwe, bowiem wskazują jak obecnie wygląda wystawianie urlopówek w firmie oskarżonego. Nie wzbogaciły one materiału dowodowego odnoście zarzutu stawianego oskarżonemu, bowiem nie obejmują one swoim zakresem czasu zarzutu.

Nie wzbogaciły również materiału dowodowego zeznania świadka K. W., bowiem pracując w 2012 r. przez pięć miesięcy na stażu nie wypisywała żadnych urlopówek i wykonywała jedynie polecenia szefa.

Nie wzbogaciły w sposób istotny materiału dowodowego zeznania świadka R. Ł., która pracowała w firmie oskarżonego do końca marca 2015 r, bowiem jak podała nigdy nie rozliczała tarcz tachografu i nie wypisywała urlopówek. Wie, że takowe były wstawiane, ale nie wie czy urlopówki miały pokrycie czy faktycznie kierowca pracował czy też nie.

Pozostałe dowody zebrane w aktach sprawy, jako nie budzące wątpliwości, Sąd uznał za wiarygodne.

Analiza całości materiału dowodowego we wzajemnym powiązaniu prowadzi do wniosku, że wina oskarżonego Z. B. w zakresie zarzuconego mu czynu nie budzi wątpliwości. Jak wynika z załączonych do akt kart drogowych K. D. (1) wykonywał w okresach wskazanych w wystawionych przez oskarżonego urlopówkach trasy samochodem ciężarowym. Zdaniem Sądu stanowisko w tym zakresie oskarżonego, iż wystawiał urlopówki na podstawie danych kierowcy są jedynie przyjętą linią obrony. Niemożliwym bowiem jest, by nie widział że jego kierowca w okresie objętym urlopówką nie wykonywał trasy. To właśnie na szefie firmy spoczywa obowiązek dopilnowania kierowców, bowiem on za nich odpowiada. Zdaniem Sądu bardziej realną jest wersja przedstawiona w tym zakresie K. D. (1) i K. M., którzy wskazali, iż szef wysyłał kierowców w trasy, a wystawiał zaświadczenia, iż w tym czasie nie jeździli trasy, by kierowcy byli kryci podczas kontroli (...).

Podmiotowym warunkiem penalizacji podrobienia lub przerobienia dokumentu jest działanie sprawcy w celu użycia go jako autentycznego. Sprawca nie musi przy tym zmierzać do natychmiastowego użycia dokumentu, wystarczy, że towarzyszy mu zamiar użycia sfalszowanego dokumentu w przyszłości.

W niniejszej sprawie oskarżony w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w zaświadczeniu o działalności wystawionym dla K. D. (1) poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w dokumencie datowanym na dzień 15.09.2012 roku wystawionym na dane kierowcy K. D. (1) poprzez wpisanie w

nim, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 16.08.2012 roku do godz. 15:00 dnia 16.09.2012 roku wykonywał prace inne niż prowadzenie pojazdu oraz w dokumencie datowanym na dzień 04.10.2012 roku wystawionym dla tego samego kierowcy poprzez wpisanie, iż w okresie od godz. 08:00 dnia 03.09.2012 roku do godz. 10:00 dnia 04.10.2012 roku wykonywał inne prace niż prowadzenie pojazdu wiedząc o tym, że w w/w okresach kierowca ten prowadził pojazd.

Zmiana tytułu wydruku

Akceptuj Anuluj

Art.271 § kk penalizuje przestępstwo poświadczenia nieprawdy, a przedmiotem ochrony jest wiarygodność dokumentu w znaczeniu prawdziwości jego treści, a w konsekwencji znaczenie dowodowe dokumentu.

Strona przedmiotowa przestępstwa określonego w art.271 kk polega na tym, że funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Poświadczać oznacza „stwierdzać, poręczać (...) (zwykle prawdziwość, wiarygodność, tożsamość kogo lub czego). Sprawca poświadcza osobie trzeciej nieprawdę co do określonej w art.271 kk okoliczności w wystawianym przez siebie dokumencie, a nie oświadcza nieprawdę co do danej okoliczności we własnym interesie (zob. wyrok SN z dnia 24 października 1996 r., V KKN 147/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 8). Osoba dopuszczająca się tego czynu działa wprawdzie we własnym imieniu, ale w cudzej sprawie. Poświadczenie nieprawdy może polegać na potwierdzeniu okoliczności, która nie miała miejsca, lub na przeinaczeniu rzeczywiście zaistniałej bądź na zatajeniu okoliczności, która powinna być zaświadczona w wystawianym dokumencie (por. wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r., WA 24/04, OSNwSK 2004, poz. 2206). Określone w art.271 § 1 kk poświadczenie nieprawdy musi odnosić się do okoliczności mającej znaczenie prawne, a nie prawnie obojętnej. Przedmiotem czynu penalizowanego w art.271 kk jest dokument. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 października 1996 r., V KKN 63/96, OSP 1998, z. 7–8, poz. 147, stwierdził, że: „Pojęcie dokumentu używane w art. 266 k.k. [z 1969 r., obecnie art. 271 k.k. – przyp. J.P.-F.] ma węższy zakres niż ogólne pojęcie dokumentu zdefiniowane w art. 120 § 13 k.k. [z 1969 r., obecnie art. 115 § 14 k.k. – przyp. J.P.-F.]. Dokument, o którym mowa w art. 266 k.k. [z 1969 r., obecnie art. 271 k.k. – przyp. J.P.-F.], musi nie tylko odpowiadać cechom wymienionym w art. 120 § 13 k.k. [z 1969 r., obecnie art. 115 § 14 k.k. – przyp. J.P.-F.], lecz ponadto musi to być dokument, który jest wystawiony przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę upoważnioną do tego, a ponadto w swojej treści zawierający poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Do takich dokumentów należą przede wszystkim dokumenty urzędowe w znaczeniu nadanym temu pojęciu przez art. 244 k.p.c. i art. 76 k.p.a., a ponadto inne dokumenty, którym taką moc dowodową nadają inne przepisy”.

Podmiotem przestępstwa przewidzianego w art.271 kk jest funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu. Sąd Najwyższy na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. w wielu orzeczeniach wskazywał konkretne kategorie osób, którym przysługuje takie uprawnienie. Źródło upoważnienia do wystawiania dokumentów przez inne osoby, o których mowa w przepisie sankcjonującym poświadczenie nieprawdy, znajduje się w ustawie lub aktach prawnych niższego rzędu, które regulują różne dziedziny działalności ludzkiej. Upoważnienie to może także zdaniem Sądu Najwyższego wynikać z istoty zajmowanego stanowiska bądź wykonywania określonego zawodu lub określonej działalności albo z polecenia przełożonego dysponującego takim upoważnieniem. Źródło uprawnienia do wystawienia dokumentu może zatem wynikać z przepisów prawa, polecenia przełożonego, który zgodnie z prawem może przekazać innej osobie takie uprawnienie, a ponadto z wyroku sądowego lub innej decyzji organu władzy państwowej lub z treści umowy.

Poświadczeniem nieprawdy penalizowanym w art. 271 k.k. jest tylko takie poświadczenie, „które dotyczy okoliczności, do stwierdzenia których dany funkcjonariusz był upoważniony czy to z racji zakresu swoich obowiązków, czy wyraźnego polecenia przełożonego”. Tezę tę należy odnieść także do innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu, o której mowa w art. 271 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd uwzględnił znaczny stopień winy wynikający z poświadczenia nieprawdy. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił również jego stan rodzinny oraz możliwości zarobkowe (nikogo nie posiada na utrzymaniu, jako dyrektor firmy zarabia 1350 złotych), a także nie posiadanie innego majątku.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze również dotychczasową karalność oskarżonego.

W tej sytuacji Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn z art.271 § 1 kk w zw. z art.12 kk na podstawie art.271 § 1 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wobec faktu, iż obecnie oskarżony wprowadził w firmie inny sposób rozliczania czasu pracy kierowców za pomocą kart czip, Sąd uznał, iż istnieje wobec niego pozytywna prognoza i uznał, iż wobec niego zachodzą przesłanki z art. 69 § 1 i 2 kk do skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia tejże kary. Dwuletni okres próby określony na podstawie art.70 § 1 pkt 1 kk będzie dla niego wystarczający, aby mógł przemyśleć swoje postępowanie i wysnuć wnioski co do swego zachowania w przyszłości.

Dla odczucia dolegliwości kary, Sąd na podstawie art.71 § 1 kk , uwzględniając sytuację materialną oskarżonego orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Sąd uznał, iż kara w takim rozmiarze będzie dla niego wystarczająca. Zdaniem Sądu jedynie kara w tak orzeczonym rozmiarze będzie karą adekwatną do stopnia winy.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 627 kpk w związku z art.2 ust.1 pkt 2 i art.3 ust.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49 poz.223 z późn. zm.).